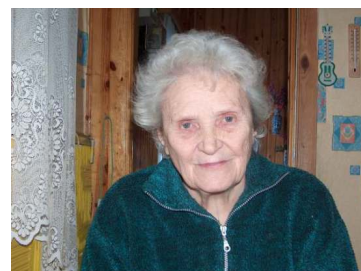


MARIA HAPOŃSKA
ur. 1925; Stargard Gdański



| | |
|--------------------------------------|--|
| Tytuł fragmentu relacji | Maria Hapońska o sobie |
| Zakres terytorialny i czasowy | Hrubieszów; współczesność |
| Słowa kluczowe | Hrubieszów współczesny, Hapońska Maria |

Maria Hapońska o sobie

Lubię rozmawiać i mam łatwy kontakt z ludźmi. Nie potrzebuję dłuższej znajomości, żeby porozmawiać od serca, czy o jakiś ważnych sprawach, czy o drobnostkach. Zawsze byłam komikiem, byłam zawsze duszą towarzystwa i przy stole wszystkich bawiłam i wszyscy konali ze śmiechu... Jeszcze dzisiaj potrafię powiedzieć tak, że wszyscy boki zrywają, jak spotykamy się na Nowy Rok, na święta. Lubiłam czytać książki i czytałam te książki. Ja w ogóle jestem nocny marek, nocne życie lubię. Długo nie pracowałam zawodowo, dopiero później poszłam do pracy.

Jak tak żyję, że ktoś przyjdzie, rozmawiam, żartuję, śmieję się to wszystko jest w porządku. Ale jak mam jakieś przeciwności, np. kontakt do prądu mam zepsuty, wnuka proszę już tyle, żeby zreperował – denerwuję się, bo ja lubię porządek, a to jest zepsute i mnie denerwuje – to ja już wtedy mam dość życia, przez takie najmniejsze przeciwności. Jeszcze z pamięcią jest nie bardzo. To znaczy stare sprawy to ja pamiętam... a i nowe: wnuczka moja mówi, że jak pożyczę pieniądze to pamiętam. „Babciu ty mówisz, że ty nie masz pamięci! A że ja ci jestem winna jakieś 100 złotych, to pamiętasz” – bo ja czasem się upominam, żeby oni nie zapomnieli – bo co to ja jestem, milionerka?

| | |
|-------------------------|--|
| Data i miejsce nagrania | 2008-01-14, Hrubieszów |
| Rozmawiał/a | Tomasz Czajkowski |
| Transkrypcja | Magdalena Grzebalska |
| Prawa | Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN" |